



PRZYRODA NA SZALI

Projekty planów gospodarowania wodami niewystarczające by osiągnąć cele środowiskowe

Grudzień 2021 r. to data, do której w każdym z państw UE powinny być ustanowione kolejne (drugie już) aktualizacje planów gospodarowania wodami w dorzeczach (tzw. 2aPGW). Wymóg ten wynika z Ramowej Dyrektywy Wodnej UE (RDW). Polskie projekty tych planów podlegają właśnie półrocznym konsultacjom społecznym, które trwają do 14 października. Składnikiem tych planów musi być tzw. „program środków” – lista działań, jakie trzeba wykonać, by osiągnąć cele środowiskowe wynikające z Ramowej Dyrektywy Wodnej – m. in. dobry stan lub potencjał wszystkich wód (*ściślej: Jednolitych Części Wód Powierzchniowych, z których w przypadku rzek każda obejmuje rzekę lub jej odcinek; dalej dla uproszczenia piszemy o „rzekach”*) oraz spełnienie, wynikających z przepisów odrębnych, norm i celów dotyczących obszarów chronionych zależnych

od wód. Według Ramowej Dyrektywy Wodnej, osiągnięcie dobrego stanu wód jest obowiązkiem wszystkich państw członkowskich UE, a ostatecznym terminem jego realizacji jest rok 2027 – przedłużenie terminu osiągnięcia tego celu poza tę datę możliwe jest tylko z przyczyn naturalnych, ale już nie z przyczyn technicznych, organizacyjnych czy finansowych.

W maju 2020 r. informowaliśmy, że na zlecenie PGW Wody Polskie powstał tzw. Krajowy Program Renaturyzacji Wód Powierzchniowych (KPEWP) – w którym zidentyfikowano, że 91% polskich rzek wymaga podjęcia mniej lub bardziej zaawansowanych środków renaturyzacyjnych (w wielu przypadkach polegających po prostu na zmianie praktyk utrzymania cieków, ale w innych przypadkach wymagających technicznych działań renaturyzacyjnych). Potrzeby renaturyzacji mogą wynikać z różnych przyczyn, ale najczęściej z faktu, że w danej konkretnej rzece renaturyzacja (przynajmniej częściowa) jest niezbędna, by osiągnąć cele środowiskowe. Wobec obowiązku osiągnięcia tych celów do 2027 r., renaturyzacja rzek na bardzo szeroką skalę musiałaby zostać rozpoczęta niezwłocznie.

Czy więc w obecnie konsultowanych aktualizacjach Programów Gospodarowania Wodami faktycznie ujęto niezbędne działania?

Fundacja Hektary dla Natury (<https://hektarydlanatury.pl/>), na zlecenie WWF Polska, opracowała i opublikowała raport „Ocena stopnia uwzględnienia Krajowego Programu Renaturyzacji Wód Powierzchniowych w projektach drugiej aktualizacji Planów Gospodarowania Wodami (II aPGW) wraz z rekomendacjami do II aPGW” – który odpowiada na to pytanie. Autorką raportu jest Ilona Biedroń, która zna dogłębnie Krajowy Program Renaturyzacji Wód Powierzchniowych, bo była koordynatorką jego opracowania. *Uwaga! technicznie raport (pdf) to tzw. portfolio pdf, czyli plik pdf, w którym zaszyte jest kilka plików (w tym załącznik Excela zawierający dane dla wszystkich rzecznych części wód w Polsce); przeglądarki plików pdf, np. Arcobat Reader, radzą sobie z tym formatem, ale przeglądarki internetowe zwykle nie.*

W projektach 2apGW ujęto pewne działania renaturyzacyjne, obejmujące np.: odtwarzanie ciągłości morfologicznej rzek i potoków, ochronę i odtwarzanie naturalnych procesów hydromorfologicznych; odtwarzanie i poprawę stanu elementów hydromorfologicznych w korycie. Pewne grupy działań, jak np. likwidacja presji hydromorfologicznych, odtwarzanie warunków siedliskowych, przegląd pozwoleń wodnoprawnych, weryfikacja zasad gospodarowania wodą na zbiornikach retencyjnych, zostały jednak tylko zadeklarowane, ale nie przypisane żadnej rzece. Wiele działań renaturyzacyjnych zaplanowano tylko jako działania „papierowe” (w 2apGW określane jako „nietechniczne”), tj. pogłębione analizy, szczegółowe oceny itp. – co znaczy, że faktyczne działania renaturyzacyjne na rzekach, będące wynikiem tych ocen i analiz, miałyby być podejmowane dopiero po 2027 r.

Raport Biedroń'2021 porównuje „rzeka po rzece” potrzeby renaturyzacji zidentyfikowane w Krajowym Programie Renatu-

ryzacji Wód Powierzchniowych (2020 r.) z działaniami, które zostały faktycznie zaproponowane w 2apGW (2021 r.). Wyniki można analizować samodzielnie, także w odniesieniu do konkretnej, interesującej nas rzeki, ponieważ raport m. in. zestawia odpowiednie informacje dla wszystkich rzek w Polsce, jako tabelę Excela. Syntetyczne wnioski brzmią:

- Projekty aktualizacji planów gospodarowania wodami zawierają częściowe wdrożenie działań wskazanych w KPRWP dla 57% rzek wymagających renaturyzacji, ale zupełnie brak wdrożenia zapisów KPRWP dla pozostałych rzek (43% potrzeb). Dla żadnej rzeki nie zaplanowano w aPGW działań, które można ocenić jako w pełni realizujące potrzeby renaturyzacji.
- „Renaturyzacja wg aPGW” to najczęściej budowa przepławek (prawie 90% zidentyfikowanych potrzeb zostało w jakiś sposób odzwierciedlonych przez działania zaplanowane w 2apGW, choć tylko w 70% przypadków mają to być realne działania techniczne, a w 20% tylko opracowywanie analiz);
- Zaspokojenie potrzeb renaturyzacji rzek niezbędnej do osiągnięcia dobrego stanu lub potencjału ekologicznego, albo do właściwego stanu obszarów chronionych, zostało ujęte w 2apGW w ok. 30%, a dla dalszych 30% potrzebujących rzek przewidziano dalsze plany i analizy. 40% potrzeb w tym zakresie zostało zupełnie zignorowanych.
- Równocześnie, 27% rzek miałyby być dotkniętych nowymi inwestycjami przekształcającymi ich hydromorfologię. W takich sytuacjach Ramowa Dyrektywa Wodna wymaga, by „zostały podjęte wszystkie praktyczne kroki, aby ograniczyć niekorzystny wpływ na stan części wód”, co w praktyce oznacza, że

wdrożona być musi kompensacja presji dotychczasowych oraz dodatkowe środki ograniczające nową presję, a więc rodzi nowe potrzeby renaturyzacji – ale one pozostają zupełnie nie odzwierciedlone w 2aPGW.

Tym samym, obecne konsultowane projekty Planów Gospodarowania Wodami w dorzeczach (2aPGW) nie zrealizują wymogów Ramowej Dyrektywy Wodnej. Biorąc pod uwagę zawarte w nich pewne zamiary

„naprawiania” rzek, ale równocześnie zawarte w równych dokumentach strategicznych zamiary „dalszego psucia”, można przypuszczać, że – sumarycznie – do celów wynikających z RDW nawet się nie zbliżymy. Przyjęte milcząco w 2aPGW założenie, że działania potrzebne do osiągnięcia celów środowiskowych miałyby być wykonane dopiero w przyszłym okresie planistycznym, tj. po 2027 r., można potraktować jako świadome naruszenie RDW.

Rezerwaty jak grzyby po deszczu

26 lipca 2021 r. w Dzienniku Urzędowym Województwa Warmińsko-Mazurskiego opublikowano zarządzenie RDOŚ w Olsztynie w sprawie uznania za rezerwat przyrody „Czarcia Kępa”:

http://edzienniki.olsztyn.uw.gov.pl/WDU_N/2021/2941/akt.pdf

Nowy rezerwat, o powierzchni 30,25 ha, jest położony w gminie Dubeninki, w nadleśnictwie Gołdap, w pobliżu znanej miejscowości Stańczyki i stanowi wyspę leśną w krajobrazie rolniczym, na stromym zboczu doliny Błędzianki, w ramach struktury geomorfologicznej tzw. „kotła Maciejowięta”. Celem ochrony jest „zachowanie grądu zboczowego *Acer platanoides-Tilia cordata* na zboczach o szczególnie urozmaiconej młodoglacjalnej rzeźbie z naturalnymi mechanizmami jego funkcjonowania i regeneracji oraz populacji dzwonka szerokolistnego *Campanula latifolia*”. W centralnej części rezerwatu wykształcił się las zboczowy z dominacją lipy i świerka z udziałem grabu, osiki, brzozy, klonu oraz wiązu górskiego, w kompleksie ze źródli-

skami (w tym cyrk źródłiskowy z manną gajową *Glyceria nemoralis*), małymi strumieniami i łągami. Populacja dzwonka szerokolistnego jest szacowana na ponad 5000 pędów, co daje jej status prawdopodobnie największej w Polsce. Do osobliwości florystycznych należy także paprotnik kolczysty *Polystichum aculeatum*, mający tu jedyne współcześnie potwierdzone stanowisko w północno-wschodniej Polsce. W rezerwacie rosną także: gnieźnik leśny *Neottia nidus-avis*, podkolan zielonawy *Platanthera chlorantha*, mchy skosatka zanokcicowata *Plagiochila asplenoides* i gładysz paprociowy *Homalia trichomanoides*, wątrobowiec *Metzgeria furcata*. Najcenniejsza, centralna część rezerwatu, skupiająca wymienione wyżej walory, otoczona jest leśnymi zbiorowiskami zastępczymi z drzewostanem świerkowym na siedlisku grądu. Interesującym elementem kulturowym są dobrze zachowane kopce graniczne na granicy proponowanego rezerwatu (obecnie granica województw warmińsko-mazurskiego i podlaskiego, ale historycznie jedna z najstarszych funkcjonujących do dziś granic terytorialnych w Polsce, od końca epoki napoleońskiej granica między Królestwem Prus a Cesarstwem Rosyjskim). Inicjatorem powołania rezerwatu i autorem

dokumentacji projektowej był P. Pawlikowski z Uniwersytetu Warszawskiego i CMoK.

4 sierpnia 2021 r. w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego opublikowano zarządzenie RDOŚ w Rzeszowie w sprawie uznania za rezerwat przyrody „Przysłup”:

https://edziennik.rzeszow.uw.gov.pl/WDU_R/2021/2758/akt.pdf

Nowy rezerwat, o powierzchni 213,12 ha, jest położony w Górach Słonych, na granicy gmin Lesko i Sanok, na zboczu ponad miejscowością Manasterzec. Celem ochrony jest „Zachowanie ekosystemu leśnego, obejmującego zbiorowisko żyznej buczyny karpackiej wraz z cennymi gatunkami flory i fauny”. Rezerwat obejmuje stare lasy z drzewostanem głównie bukowym, ale z lokalnie dużym udziałem jaworu, z udziałem także klonu, paklonu i wiązu górskiego; z dużymi fragmentami runa w postaci facji z mieszańczą trwałą *Lunaria rediviva*. Według opisu opublikowanego przez RDOŚ „Na wybitne walory przyrodnicze i krajobrazowe składają się: zwarty starodrzew, z wysoko osadzonymi koronami oraz licznymi złomami i wywrotami starych okazów, głębokie, malownicze doliny potoków o charakterze wciosowym oraz bogate gatunkowo runo z dominującą mie-

siącznicą trwałą. Szczególnie atrakcyjna jest północno-wschodnia część rezerwatu, którą porasta zwarty, wysoki starodrzew z niewielką ilością młodego pokolenia, z malowniczymi złomami i wywrotami przywodzące na myśl las pierwotny”. Pomysł uznania tego terenu za rezerwat datuje się na lata 90. XX wieku.

25 sierpnia 2021 r. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Lublinie utworzył nowy rezerwat przyrody pod nazwą „Sugry” imienia Janusza Szostakiewicza. Zarządzenie w Dzienniku Urzędowym: http://edziennik.lublin.uw.gov.pl/WDU_L/2021/3579/akt.pdf

Rezerwat obejmuje ok. 45 ha borów chrobotkowych, z bogatą i unikatową florą porostów, w tym z udziałem gatunków chronionych i zagrożonych, nadrzewnych i epifitycznych, nad Bugiem, w gminie Kodeń i w nadleśnictwie Chotyłów.

Janusz Szostakiewicz był naczelnikiem bialskiego Wydziału Spraw Terenowych RDOŚ w Lublinie, jednym z inicjatorów powstania Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery „Polesie Zachodnie” i Parku Krajobrazowego Podlaski Przełom Bugu, współtwórcą wielu rezerwatów w regionie białkopodlaskim. Zginął w 2011 r. w wypadku samochodowym.

Komitet Światowego Dziedzictwa Ludzkości UNESCO 28 lipca 2021 r., obradując podczas dorocznej sesji w Fuzhou, poszerzył wieloczęściowy i międzynarodowy Obiekt Światowego Dziedzictwa Ludzkości „Starożytnie i Pierwotne Lasy Bukowe Karpat i innych regionów Europy”, m. in. o wybrane lasy w polskim Bieszczadzkiem Parku Narodowym.

Starożytnie i Pierwotne Lasy Bukowe Karpat i Innych Regionów Europy (Ancient and Primeval Beech Forests of the Carpathians and Other Regions of Europe) to obiekt

Powiększenie obiektu Dziedzictwa Ludzkości „Starożytne i Pierwotne Lasy Bukowe Karpat i innych regionów Europy”

zbiorowy obejmujący najbardziej naturalne fragmenty europejskich buczyn. Pierwotnie utworzony został w 2007 r. jako słowacko-ukraiński obszar „Pierwotne lasy bukowe Karpat” obejmujący 10 rezerwatów buczynowych w Karpatach Słowackich i Ukraińskich, m. in. Stużica przy polskiej granicy w Bieszczadach. W 2011 r. zmieniono nazwę i dołączono poza-karpackie obiekty z Niemiec: Jasmund, Serrahn (w Parku Narodowym Muritz), Grumsin (k. Angermünde), Hainich i Kellerwald. W 2017 r. włączono kolejne 63 lasy w Albanii, Austrii, Belgii, Bułgarii, Chorwacji, Włoszech, Rumunii, Słowenii, Hiszpanii i Ukrainie. W ówczesnym wniosku nominacyjnym były także 4 fragmenty naturalnych lasów bukowych w polskim Bieszczadzkiem Parku Narodowym, jednak polski rząd w 2016 r. wycofał wniosek o ich ujęcie, powołując się na negatywną opinię społeczności lokalnych: po wycofaniu wniosku zostały ogłoszone mające to potwierdzić konsultacje społeczne, w których rzeczywiście rady gmin Cisna i Lutowiska zaopiniowały wniosek negatywnie uzasadniając to „brakiem zaufania do parku narodowego”. O sprawie pisaliśmy w Wiadomościach z lutego 2017 r. i z lipca 2017 r.

Decyzja z lipca 2021 r. dotyczy 34 lasów bukowych, z których – zdaniem UNESCO – 24 jest nowych, a 7 to modyfikacje fragmentów istniejących. Są to fragmenty z Bośni i Hercegowiny, Czech, Czarnogóry, Francji, Polski, Serbii, Szwajcarii, Serbii, Słowacji i Włoch; m. in. położone blisko Polski buczyny w Górach Izerskich. Tym razem na liście znalazły się również już wcześniej polskie obiekty.

Zdaniem UNESCO „Starożytne i Pierwotne Lasy Bukowe Karpat i Innych Regionów Europy” po tym powiększeniu obejmują 94 lasy bukowe w 18 krajach (nam zbyt krótki czas jaki upłynął od ogłoszenia decyzji nie wystarczył na pełne zrozumienie aspektów obliczeniowych). Podstawową metodą ochrony „wyjątkowej uniwersalnej wartości” wszystkich tych buczyn jest ochrona bierna. Wokół obiektu światowego dziedzictwa organizowana jest europejska współpraca w dziedzinie ochrony lasów bukowych w ramach grupy roboczej „Beech Power”, obecnie stanowiąca przedsięwzięcie finansowane przez Interreg.

Włączone cztery fragmenty buczyn w Bieszczadzkiem Parku Narodowym zajmują łącznie 3471 ha. Są to już obecnie fragmenty strefy ochrony ścisłej w parku narodowym, wpis nie zmienia więc sposobów ich ochrony ani udostępniania. Buczyny Pasma Granicznego i doliny Górnej Solinki stanowią całość przestrzenną z wpisanymi przez Słowację i Ukrainę obiektami Stużica. Jest to drugi w Polsce, po Puszczy Białowieskiej, obiekt przyrodniczy uznany za Światowe Dziedzictwo Ludzkości (na liście jest także 15 obiektów kulturowych z Polski). Na oficjalnej wstępnej liście propozycji kolejnych wpisów jest jeszcze (od 2006 r.) Przełom Dunajca w Pieninach.

Więcej informacji w dokumentach na stronie UNESCO: <https://whc.unesco.org/>

Czy z PROW 2014-2020(2022) będzie jednak sfinansowane niszczenie rzek i mokradeł?

Pieniądze Wspólnej Polityki Rolnej w 2022 będą mogły być użyte na „prace związane z budową lub przebudową urządzeń wodnych i hydrotechnicznych na ciekach, uzgodnione z PGW WP” oraz na „Wykonanie, przez spółki wodne lub ich związki, robót w zakresie urządzeń melioracji wodnych służących zabezpieczeniu gospodarstw rolnych przed skutkami suszy lub zalaniem, podtopieniem lub nadmiernym uwilgoceniem spowodowanym przez powódź lub deszcz nawalny”. Taki kierunek finansowania wydaje się bardzo ryzykowny dla przyrody. Dotychczasowa praktyka wskazuje, że pod takimi nazwami dokonywane są często inwestycje przyrodniczo destrukcyjne: budowane są nowe objekty regulacyjne lub przegrody na ciekach; pogłębiane i odtwarzane są rowy odwadniające tereny bagienne.

Polskaawnioskowała, a 31 sierpnia 2021 r. Komisja Europejska zgodziła się, by w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich dopuścić finansowanie nie przewidywanych w nim wcześniej operacji polegających na „Zarządzaniu zasobami wodnymi” obejmującymi „zwiększanie możliwości retencyjnych oraz przeciwdziałanie powodzi i suszy w zlewniach rolniczych”, oraz operacji polegających na „utrzymaniu” rowów melioracyjnych. Dotyczy to lat 2021-2022, w których konty-

nuowany jest PROW z lat 2014-2020 (formalnie to właśnie ten plan został zmieniony).

Nowe możliwości finansowania zostały wprowadzone w następujących działaniach PROW:

DZIAŁANIE 4.3 Wsparcie inwestycji związane z rozwojem, modernizacją i dostosowywaniem rolnictwa i leśnictwa. Dotychczas te środki były dostępne tylko na scalanie gruntów. Obecnie wprowadzono nowe poddziałanie „Zarządzanie zasobami wodnymi”, które ma na celu „zwiększanie możliwości retencyjnych oraz przeciwdziałanie powodzi i suszy w zlewniach rolniczych”. Beneficjentem tego działania będzie – Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. W ramach działania finansowane będą prace związane z budową lub przebudową urządzeń wodnych i hydrotechnicznych na ciekach wodnych, uzgodnione z PGW WP.

DZIAŁANIE 5.1 Wsparcie inwestycji w środki zapobiegawcze, których celem jest ograniczenie skutków prawdopodobnych klęsk żywiołowych, niekorzystnych zjawisk klimatycznych i katastrof. Pomoc będzie udzielana m. in. na wykonanie robót w zakresie urządzeń melioracji wodnych służących zabezpieczeniu gospodarstw rolnych przed skutkami suszy lub zalaniem, podtopieniem lub nadmiernym uwilgoceniem spowodowanym przez powódź lub deszcz nawalny. Beneficjentem pomocy mają być spółki wodne lub związki tych spółek. Pomoc za wykonanie robót w zakresie urządzeń melioracji wodnych jest przyznawana w formie standardowych stawek jednostkowych. Koszty kwalifikowalne obejmować będą koszty przebudowy lub remontu istniejących urządzeń melioracji wodnych z funkcji odwadniających na nawadniająco-odwadniające (rowy melioracyjne, zastawki, przepusty). Przewi-

dziane są stawki ryczałtowe dla konkretnych przedsięwzięć. Na razie do 26 listopada trwa nabór wniosków na wyposażenie spółek wodnych w sprzęt do prac utrzymaniowych, natomiast w kolejnym naborze ma być możliwe finansowanie:

- * przebudowy lub remontu rowu melioracyjnego,
- * budowy, przebudowy lub remontu progów, zastawki, przepustu ze spiętrzeniem,

* prac na sieciach drenażowych.

Dotychczasowy PROW nie przewidywał finansowania takich operacji, m. in. właśnie ze względu na obawy i złe doświadczenia co do ich oddziaływania na środowisko. Wprowadzona zmiana przywraca ryzyko, że fundusze UE zostaną użyte na liczne, a rozproszone w Polsce, prace negatywnie oddziałujące na rzeki i mokradła w przestrzeni rolniczej.

Pralesy Slovenska - 6,5 tys. ha starolasów w 76 obiektach na Słowacji uznanych za rezerwaty

3 listopada 2021 r. rząd Słowacji przyjął rozporządzenie uznające 76 obiektów leśnych na Słowacji, o łącznej powierzchni 6,5 tys. ha, za rezerwaty przyrody pod zbiorczą nazwą "Pralesy Slovenska", wprowadzając w nich, zgodnie z ustawodawstwem słowackim, tzw. piątą (najwyższą, oznaczającą ochronę ścisłą i istotne ograniczenia wstępu) stopień ochrony. Obiekty są rozproszone na terytorium całej Słowacji, szczególnie wiele jest ich jednak w Niskich Tatrach i Wielkiej Fatrze.

Rozporządzenie wejdzie w życie 1 grudnia 2021 r. Słowacja robi w ten sposób krok w kierunku wdrożenia Europejskiej Strategii Ochrony Różnorodności Biologicznej 2030 "Przywrócić przyrodę do naszego życia", zakładającej m.in. ochronę wszystkich pozostałości tzw. old-growth forests (starolasów), czyli fragmentów lasu, które w znacznym stopniu zachowały cechy naturalności i pierwotności, a dojście do ochrony ścisłej 10% powierzchni lądowej UE.

Pula tych obiektów to wynik społecznej inwentaryzacji starolasów Słowacji, a następnie kampanii społecznej mającej na celu wzięcie pod ochronę tych starolasów, które nie były jeszcze chronione. Kampanię realizowało słowackie NGO "Prales" wspólnie z WWF Słowacja, a zagadnieniu poświęcona jest strona internetowa <http://www.pralesy.sk/>